

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca red. naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki, kierownik działu informacyjny — Marian Flejsierowicz, kierownik działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika.

OPINIE I MYŚLI ZNOWU BERLIN

Lipiec — miesiąc, w którym konferencja genewska wznowiła debatę m. in. nad problemem berlińskim, rozpoczął się od zainscenizowanej przez rząd boński demonstracji antygenewskiej. Oto w Berlinie zachodnim nie wchodzącym, ani terytorialnie, ani też prawnie w skład Niemiec Federalnych, dokonano wyboru nowego prezydenta NRF.

Wybory prezydenta są oczywiste wewnętrzna sprawa każdego państwa. Fakt, że wybrano — na to w gruncie rzeczy jedynie reprezentacyjne w Niemczech Zachodnich stanowisko — przedstawiciela chrześcijańskiej demokracji, Heinricha Lübke — ma jednak również znaczenie międzynarodowe.

Lübke (dotychczasowy minister rolnictwa, wyżywienia i leśnictwa) nigdy nie był wybitną polityczną osobistością. Lübke będzie prezydentem z łaski kanclerza Adenauera, który wolał wycofać swą kandydaturę, aby móc zachować w dalszym ciągu całkowitą kontrolę nad rządem i uzyskać przy tym wpływ na nowego prezydenta. Boński kanclerz — którego w Berlinie zachodnim witało zaledwie 17 osób, podczas gdy w tym samym czasie w powitaniu artystów filmowych, przybywających na festiwal filmowy, uczestniczyły setki osób, jeszcze raz manifestacyjnie i prowokacyjnie chciał zademonstrować, iż jedynie on może być całkowicie pewną ostoją dotychczasowej (militarystycznej i odwetowej) polityki NRF.

Wybory prezydenta NRF, przeprowadzone w Berlinie zachodnim, a więc poza granicami NRF, mają podkreślić nieugiętość rządu Adenauera wobec wszelkich prób osłabienia napięcia międzynarodowego. Z drugiej jednak strony są one dowodem, iż trzeba jaknajrychlej położyć kres sytuacji, w której Berlin zachodni poprzez świadomą działalność rządu bońskiego może stać się w każdej chwili zarzewiem wojny.

Tadeusz Kaczmarek

Wczasu wędkarskiego w Bieszczadach

Przez 6 dni biwakowali hutnicy z Huty „Baldon” — wraz z rodzinami nad Jeziorem Rożnowskim w Bieszczadach. Wycieczkę dla hutników — amatorów wędkarstwa zorganizowała Rada Robotnicza. W zakładowym autobusie znalazło wygodne pomieszczenie około 40 osób. Namioty, materace i kochery dla wszystkich uczestników wczasów wędkarskich wypożyczyła Rada Robotnicza, która dla potrzeb załogi zakupiła sprzęt turystyczny.

Na zdjęciu: hutnik Zygmunt Laskowski na wycieczce z córką.
CAF — fot. Seko

Jutro konferencja na rzecz odprężenia

Uczestnicy z 22 państw Europy przybywają do Warszawy

WARSZAWA (PAP)

Konferencja na rzecz odprężenia i bezpieczeństwa w Europie, która z udziałem przedstawicieli 22 krajów europejskich odbędzie się w dniach 4 i 5 bm. w Warszawie budzi duże zainteresowanie opinii publicznej w kraju i w świecie. Za powiedziało w niej udział wiele państw europejskich. Do Warszawy przybywają już pierwsi delegaci.

2 bm. w godzinach popołudniowych przybyła delegacja bułgarska, w skład której wchodzi: **Georgi Kuliszew** — wiceprzewodniczący Prezydium Zgromadzenia Narodowego LRB, oraz **Georgi Pirin**

Książęcy ślub w Brukseli

BRUKSELA (PAP)

Książę Albert belgijski, 25-letni brat króla Baudouina ożenił się wczoraj w Brukseli z 21-letnią księżniczką Paolą Ruffo z Kalabrii. Ślub cywilny został zawarty w pałacu królewskim, a kościelny w katedrze św. Michała.

Stolica Belgii przybrała odświętny wygląd. Domy i ulice udekorowane zostały flagami belgijskimi i włoskimi oraz portretami księcia Alberta i księżniczki Paoli.

Uroczystości ślubne rozpoczęły się o godzinie 10 czasu miejscowego. Książę Albert był ubrany w mundur dowódcy belgijskiej marynarki. Księżniczka miała piękną suknię z białej satyny z 5-metrowym trenem.

W chwili, kiedy młoda para opuszczała katedrę, po zawarciu ślubu, oddanych zostało 51 salw artyleryjskich.

Książę Albert poznał księżniczkę Paolę w listopadzie ubiegłego roku. Zaręczyny odbyły się w kwietniu.

Kupony abonamentowe w „Koziołkach”

„Koziołki” wprowadziły specjalne udogodnienia dla wyjeżdżających na urlopy, wprowadzając na okres letni kupony abonamentowe. Raz zakreślone liczby, biorąc udział w 4-ch kolejnych losowaniach (w ciągu czterech tygodni). Wygrane wypłacane są tyle razy, ile razy podczas trwania abonamentu kupon był wypełniony zgodnie z wylosowanymi numerami. Dla dalszego udogodnienia wypłata wygranych następuje w każdym tygodniu wzgl. po zakończeniu abonamentu i trwa przez okres 4-ch tygodni od daty ostatniego losowania. Dwutygodniowy termin reklamacji liczy się również po zakończeniu abonamentu. Korzystając z tych udogodnień, przed wyjazdem na urlop, wypełniamy abonamentowe kupony „Koziołków” a po powrocie spokojnie realizujemy wygrane.

Wygrane w drugim losowaniu na kupony abonamentowe wypłacane są w pięciokrotnej wysokości wygranej jednostkowej, tyle razy ile razy końcowy numer banderoli został wylosowany podczas trwania abonamentu.

Odcinki „C” kuponów abonamentowych należy starannie przechować, ponieważ o ile nie padnie na ten kupon żadna wygrana w losowaniu pierwszym i drugim dodatkowo zostaną rozlosowane specjalne atrakcyjne nagrody rzeczowe wzgl. inne. Kupony abonamentowe oddawać można w Poznaniu oraz w każdym mieście powiatowym na terenie całego województwa poznańskiego. (na)

ski — wiceprzewodniczący Prezydium Komitetu Pokoju Bułgarii i członek Biura Światowej Rady Pokoju.

3 bm. zapowiedziany jest przyjazd dalszych delegacji — m. in. 10-osobowej delegacji francuskiej, 14-osobowej delegacji NRF, kilkunastoosobowej delegacji czeskosłowackiej oraz 25-osobowej delegacji NRF.

Do Międzynarodowego Komitetu Inicjatywy napływają w dalszym ciągu z kraju i zagranicy depesze od poszczególnych osób i organizacji, wyrażające gorące poparcie dla idei zwołania konferencji i nadzieję na jej pozytywne rezultaty.

Depesze z życzeniami dla konferencji nadesłały m. in.

Nowa podróż de Gaulle'a

PARYŻ (PAP)

Wczoraj prezydent Francji — de Gaulle udał się w 9-dniową podróż do krajów wspólnoty francuskiej położonych nad Oceanem Indyjskim. Odwiedzi on francuskie Somalii, Madagaskar, wyspy Comoro i Reunion.

De Gaulle będzie przewodniczył obradom czwartej sesji Rady Wykonawczej Wspólnoty Francuskiej, która odbędzie się w dniach 7 i 8 lipca br. w stolicy Madagaskaru — Tananarive. W sesji tej wezmą także udział premier Debré, minister spraw zagranicznych Couve de Murville, ministrowie transportu — Buron, oświaty — Bouloche, finansów — Pinay, spraw wspólnoty francuskiej — Lecourt.

Śpięcie w sieci powodem śmierci 2 osób

RZESZÓW (PAP)

We wsi Grzeska w pow. Przeworskim, poniosły śmierć wskutek porażenia prądem elektrycznym dwie osoby. Przyczyną tragicznego wypadku była najzwyklejsza kuchenska elektryczna.

62-letni Marcin Kulesa i jego żona Zofia, mając zamiar ugotować obiad na kuchence elektrycznej, włączyli ją do gniazdka. W tym momencie nastąpiło spięcie.

Komenda Powiatowa MO w Przeworsku prowadzi dochodzenie celem dokładnego wyjaśnienia przyczyn i okoliczności tego wypadku.

załogi zakładów H. Cegielskiego w Poznaniu, wrocławskiego „Pafawagu”, Zakładów Przemysłu Welnianego w Zgierzu oraz załogi statków polskich — „Generał Walter”, „Waryński” i „Bałtyk”. Napłynęło też wiele depesz od zakładów pracy z NRD, CSR, Francji, NRF, Włoch i innych krajów europejskich. M. in. nadesłały depesze — senat akademii architektury w Cottbus, załoga fabryki tekstylnej w Muelhausen oraz organizacja „Kulturbund” w Poczdamie.

Plugi śnieżne pracowały w czerwcu

RZYM (PAP)

Specjalne plugi pracowały we wtorek nad usunięciem zasp śnieżnych jakie utworzyły się na skutek lawin, na szosie alpejskiej w pobliżu Stelvio. Szosa łącząca Włochy ze Szwajcarią w okolicach tych biegnie na wysokości 2671 metrów ponad poziomem morza.

W Chińskiej Republice Ludowej



Wolny czas przyjemnie spędzać na powietrzu. Na zdjęciu: grupa uczniów szkoły podstawowej w Kiangmen w parku.

Fot. — CAF

„Tu-114” na szlaku ZSRR-USA?

O ile udałooby się zawrzeć odpowiednie porozumienie z USA — jesteśmy gotowi rozpocząć obsługę linii lotniczej między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi — oznajmił przebywający od niedzieli w Nowym Jorku inżynier radziecki Andrej Tupolew — twórca turbodrzutowego samolotu pasażerskiego „Tu-114”. Tupolew dodał, że „Tu-114” jest nie tylko największym na świecie samolotem pasażerskim, ale posiada on również największe istniejące obecnie silniki turbodrzutowe.

Ze świata wielkiej polityki

Pogoda nad Bałtykiem

Sezon wakacyjny jest już w pełni. Przepelnione pociągi zdążają w kierunku Wybrzeża. Ludzie leżą na pięknych morza, na jego wieczny urok, na czyste, jasne niebo nad Bałtykiem. Liczą na pogodę...

Pogoda nad Bałtykiem potrzebna jest również narodom mieszkającym nad jego brzegami, potrzebna jest rybakom i marynarzom, potrzebna jest całemu normalnemu, pokojowemu życiu krajów nadbałtyckich. Tu już chodzi nie o meteorologię, lecz o politykę. O sensowną, przewidującą politykę, zapewniającą nad Bałtykiem niebo czyste od pocisków rakietowych i samolotów, unoszących bomby atomowe.

W basenie Morza Bałtyckiego leżą państwa o różnych ustrojach społecznych: ZSRR, Polska i NRD — to kraje socjalistyczne, wchodzące w skład obronnego Układu Warszawskiego. Dania i Norwegia należą do NATO. Finlandia i Szwecja nie są związane z żadnym z tych układów i prowadzą politykę neutralności. Koła kierownicze NATO od dłuższego czasu wywierają nacisk na Norwegię i Danię, aby wyraziły zgodę na rozmieszczenie w tych krajach broni

atomowej. W Szwecji są politycy, którzy zalecają uzbrojenie neutralnej przeciw armii szwedzkiej w broń jądrową. W Finlandii pewne koła również pragną oziębienia dobrosąsiedzkich stosunków z obozem socjalistycznym.

Chmura nad Bałtyk nadciągająca z NRF. Boński minister Strauss, oświadczył, iż pierwszym zadaniem zachodniemieckiej floty jest „chronić” cieśniny na Morzu Bałtyckim i że w tym celu należy wyzyskać dawne, niemieckie „doświadczenia”.

Celem realizacji tych dawnych „doświadczeń”, powołał na dowódców floty NRF w rejonie Bałtyku kilku znanych hitlerowskich admirałów i oficerów. Dowódcą zachodniemieckiej floty bałtyckiej został admirał Gerlach, doświadczony w walkach przeciw Norwegii podczas II wojny światowej. Konrademirałem tej floty został Johansohn, aktywny uczestnik napaści od strony morza na Polskę w roku 1939. Admirałowie: Zanker i Wolff, którzy opracowywali w sztabie Hitlera plany agresji na Danię, Norwegię i Holandię, są znów w sztabie floty bońskiej.

W tej sytuacji wielkiej wagi nabiera pokojowa inicjatywa krajów socjalistycznych przekształcenia basenu Bałtyku i Skandynawii w strefę bezatomową i bezrakietową. Szczególną uwagę tej sprawie poświęcił premier Chruszczow w przemówieniu, wygłoszonym niedawno w Rydze. Powiedział on m. in.: „Byłoby rzeczą nad wyraz pożyteczną, gdyby Skandynawia stała się strefą bezatomową, bez obcych baz wojskowych...”. Chruszczow wezwał kraje skandynawskie do rokowań w tej sprawie.

Apel ten, który paryski „Le Monde” nazwał „orędziem pokojowym do narodów nadbałtyckich”, wywołał szerokie echo i sporo komentarzy w prasie skandynawskiej, tym bardziej, że zbliża się termin wizyty Chruszczowa w krajach skandynawskich i że w rozmowach, jakie się przy tej okazji odbędą, sprawa utworzenia bałtyckiej strefy bezatomowej nie będzie pominięta.

Ideę pogodnego, bezpiecznego nieba nad Bałtykiem należy, jak najszybciej wcielić w życie. Oto nakaz dla wszystkich krajów nadbałtyckich, ZSRR, Polska, NRD są do tego gotowe. Słowo należy obecnie do rządów krajów skandynawskich.

Gustaw Butlow

ANTON MARCZYŃSKI



— Wy boicie się słów Jima, a nie moich podstępów — odgadł Rafał. — Wiedzie dobrze, iż musicie go nam pokazać żywego i zdrowego, żeby dostać wymuszony okup. Równocześnie jednak nie chcecie za nic dopuścić, aby chłopczyk wymówił głośno wasze nazwiska, czy raczej imiona, prawda?

— Znowu podziwiam pańską domyślność, panie Królik. I sądzę, że nie zadacie panowie Jimowi żadnych innych pytań, jak tylko takie, czy nie jest śpiący, głodny, chory, lub stęskniony za rodzicami. W przeciwnym razie moi współnicy będą zmuszeni zacisnąć mu pętlę... na czas liczenia okupu. Zrozumieliście mnie?

— Zrozumieliśmy i zapamiętamy, rycerzu. — Polak wymówił to „rycerzu” z podobną pogardą, z jaką tamten mówił o cudzoziemcach i jankesach z Północy.

— Zejdźcie więc z okupem do czołna, jakie dla was przyholowałem. Stoi ono tutaj przy brzegu, prawie naprzeciw wylotu naturalnej cieśniny między dwiema długimi kepami szuwarów. Przy drugim końcu tej strugi wodnej rozglądajcie się ze światłem migającym naprzemian raz krótko, raz długo. Tam jest Jim pod dobrą strażą, tam przeliczy się przywieziony okup i tam spotkacie także mnie.

— Stąd wniosek, że ominię na przyjemność wspólnej z panem żegluga.

— Za to, panie Królik, zaraz po tej krótkiej żegludzie nie ominię pana dłuższą przyjemność mojej kom-

— 262 —

panii, zaręczam! — obiecał z przesadną solennością zakapturzony dryblas, skracając w bok ku kępie nadbrzeżnych drzew, pod którymi snadź zostawił motorówkę.

I tam gdzie zarechotał takim samym szyderczym śmiechem, jakim kidnaper telefonujący w sprawie okupu do Cypress Mansion zakończył swą rozmowę telefoniczną w niedzielę wieczór. To zauważył nawet Jakub Curr, choć teraz jego myśli pochłaniała głównie troska o dziecko i żądza krwawej zemsty.

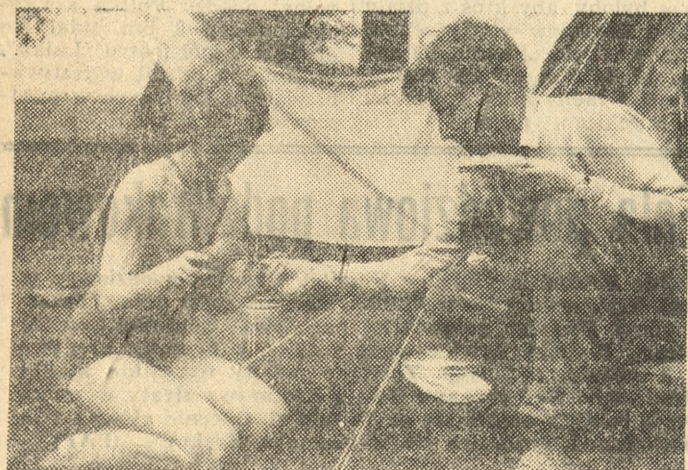
— Przekleć zbrodniarze! Grozić ojcu, że jego synowi założą sznur na szyję? — oświadczył wzbudzony do zenitu, a już niepomny fakt, iż kilka lat temu on zrobił o samo. Z zazdrości o Mitzi kazał przecież synowi Jonasza nałożyć stryczek i to nie chwilowo dla stłumienia jego słów, ale dla zdławienia w nim życia!

— Ja wam za to zapłacę kulami! — odgrażał się tylko krzywdzicielom Jima.

— Skoro już mowa o kulach, czy rozwiązał pan zagadkę bezskuteczności swego strzału do czarnego psa? — zaczął Rafał, ale zaraz jego chaotyczną i epetyczną zainteresowała łódź, jaka na nich czekała. — Do stu iberów, ta karykaturna gondoli jest bliźnią siostrą admirałkiej fregaty, jaką w niedzielę zdobyłem w ziemnowodnej potyczce z waszymi chuliganami, pardon, z waszą złotą młodzieżą! Na dowód zwycięstwa przywiołem swą zdobycz do prywatnej przystani w Cypress Mansion, przycumowałem ją obok pańskiego białego jachtu, lecz w nocy skradziono ją wraz z kapturami i innymi rekwizytami K. K. K., jakie w niej były.

— Jest pan tego pewny? — spytał Jakub Curr, oglądając starą łódź, jak mógł najdokładniej bez elektrycznej latarni, której wolał nie zapalać teraz i oszczędzać jej baterię na ważniejsze chwile.

(C. d. n.)



MIESZANKA praśowa

Związek brytyjskich dentystów mianował ostatnio małżonką królowej Elżbiety, księcia Filipa, honorowym członkiem zrzeszenia. Zawiadamiając księcia o tym „zaszczytnym” wyróżnieniu, Związek podkreślił, iż „nie upoważnia go to do uprawiania praktyki lekarzko-dentystycznej”.

A więc już wkrótce panie będą mogły wybierać u fryzjera model fryzury z żurnala. Wszystkie izby rzemieślnicze zaczną bowiem zaopatrywać fryzjerów w niemiecki żurnal „Die Friseur”, a ich artystyczni koledzy z Łodzi, Warszawy, Szczecina i Krakowa otrzymają podobne czasopisma paryskie.

Niejednemu z wierzących trudno się dostać w niedzielę do amerykańskiego kościoła w Atlancie, w którym wprowadzono nie spotykane dotąd chyba nigdzie udogodnienia. Mężczyźni korzystają z klubowych foteli, mogą palić, zdjąć krawaty, czy marynarkę, a kobietom wolno szydełkować podczas kazań.

Malajskie komary są roznośicielami zarazków 15 groźnych chorób, nekających od dawna ludność południowo-wschodniej Azji.

Około 1.300.000 żywych raków z polskich stawów i jezior wysłano w tym roku samolotami do NRF, Belgii, Francji, Holandii i Szwajcarii.

Bro-Lis

Zamiast pończochy - skarbowy bon inwestycyjny

1. VII. wszystkie oddziały PKO oraz spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe, rozpoczną sprzedaż skarbowych bonów inwestycyjnych. Bonami można będzie opłacać zakup materiałów budowlanych, roboty budowlano-montażowe, zakup mieszkań lub domów jednorodzinnych. Bony te, podobnie jak mieszkaniowe książeczki oszczędnościowe, stanowią formę uprzywilejowaną oszczędzania. Jeśli jednak książeczki mieszkaniowe pomyśla-

ne były przede wszystkim dla ludności o stałych, uregulowanych dochodach miesięcznych, to bony, ze względu na swą uniwersalność, są szczególnie korzystne dla rolników.

Dlaczego?

Dotychczas rolnik chcąc sobie coś pobrać, składał przez dłuższy czas pieniądze do tzw. „pończochy”. Przez wiele miesięcy, a często i lat, był to pieniądź zamrożony, nie przynoszący rolnikowi żadnych odsetek a nawet — w wypadku podwyżki cen materiałów budowlanych — tracił na wartości. Pieniądz ulokowany w bonach inwestycyjnych przynosi odsetki w wysokości 4 proc. rocznie, a bony zdeponowane w PKO lub SOP (spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe) — w wypadku podwyżki cen na materiały budowlane — będą premiowane tak, że posiadacz bonu zawsze zyska.

Pierwsza seria bonów wydana została w formie dokumentu na okaziciela. Kupując go i później chcąc wymienić z powrotem na obiegowy pieniądź, nie trzeba się nigdzie legitymować. Następne serie ukazać się w dwóch formach: na okaziciela i imiennej. (pch)

Nowe władze MiPK SD w Poznaniu

Ostatnio pod przewodnictwem sekretarza WKSD p. Aleksandra Rożniakiera obradował w Poznaniu VIII zjazd delegatów Miejskiego i Powiatowego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Po omówieniu przez przewodniczącego Dobro mira Osińskiego głównych linii rozwoju stronnictwa, sprawozdanie z działalności złożył sekretarz Zbigniew Rudnicki. Wiele uwagi poświęcił on w sprawozdaniu pracy członków w Radach Narodowych, sprawom inteligencji i rzemiosła.

Po obszernej dyskusji dokonano wyboru nowych władz. Przewodniczącym został Dobromir Osiński, zastępcami dr Józef Bajerski i mgr Stefan Marzec, sekretarzem Zbigniew Rudnicki a skarbnikiem Irena Regent.

Łebę, miejscowość o olbrzymich możliwościach letniskowo-wczasowych, odkryliśmy — niestety, znacznie później aniżeli jej gospodarze możliwości.

Przez długie lata nie mogliśmy dojrzeć naturalnych walorów tego pięknie położonego miasteczka, rozległej plaży, egzotycznych wydm, olbrzymiego jeziora, bogactwa lasów. Za tych, którzy z urzędu powinni byli zająć się aktywizacją Łeby, jako miejscowości kuracyjno-letniskowej, zrobili to zwykli ludzie przyjeżdżający tu początkowo niechętnie, a w miarę rozgłosu coraz bardziej masowo. Znalazło się też paru pionierów w MRN i w innych instytucjach, dla których ambicją stało się pełne wykorzystanie turystyczno-wypoczynkowych możliwości miasteczka.

Pierwsze kroki zostały zrobione i to kroki dość poważne, o tym najlepiej chyba świadczy bilans ubiegłego sezonu. W czasie ubiegłego lata przebywało w Łebie 6,5 tysiąca samej młodzieży na koloniach letnich i obozach harcerskich oraz około 7 tysięcy wczasowiczów. A przecież te 15 tysięcy osób musiało gdzieś spać i jeść, trzeba też było zapewnić im dobry wypoczynek, urządzając odpowiednio plażę, u-

możliwiając dojazd do odległych o parę kilometrów wydm itp.

Miasto przygotowało się na przyjęcie letników jak mogło. Odnowiono elewacje domów przy głównej ulicy, uporządkowano wszystkie posesje, wysadzono 8 tys. kwiatów, zakładając klomby i kwietniki. Jednej z najładniejszych plaż na naszym wybrzeżu strzegło 4 ratowników i chyba dobrze strzegło, w

ciągu całego bowiem sezonu nie było wypadku utonięcia. Wyposażenie plaży składało się z 50 koszy, 30 leżaków, trapezu, karuzelek dla dzieci, 2 rozbierni.

Dojazd na wydmę zabezpieczył rybacki PGR, uruchamiając 2 motorówki. O powodzeniu, jakim się one cieszyły, najlepiej mówi kwota 100 tysięcy złotych czystego zysku, osiągniętego przez przedsiębiorczych rybaków.

Nieźmiernie ważne — biorąc pod uwagę liczbę napływających gości

— było zaopatrzenie Łeby w żywność. Ogólna opinia o zaopatrzeniu była bardzo dobra, nawet tak dobra, że pod tym względem stawiano Łebę wyżej od Sopotu (!). Uruchomiono dodatkowe punkty sprzedaży nabiału i warzywa, otwarto sklep rybny, czynne były prywatne jadalnie domowe.

Głównym inicjatorem i inwestorem wszystkich przedsezonowych

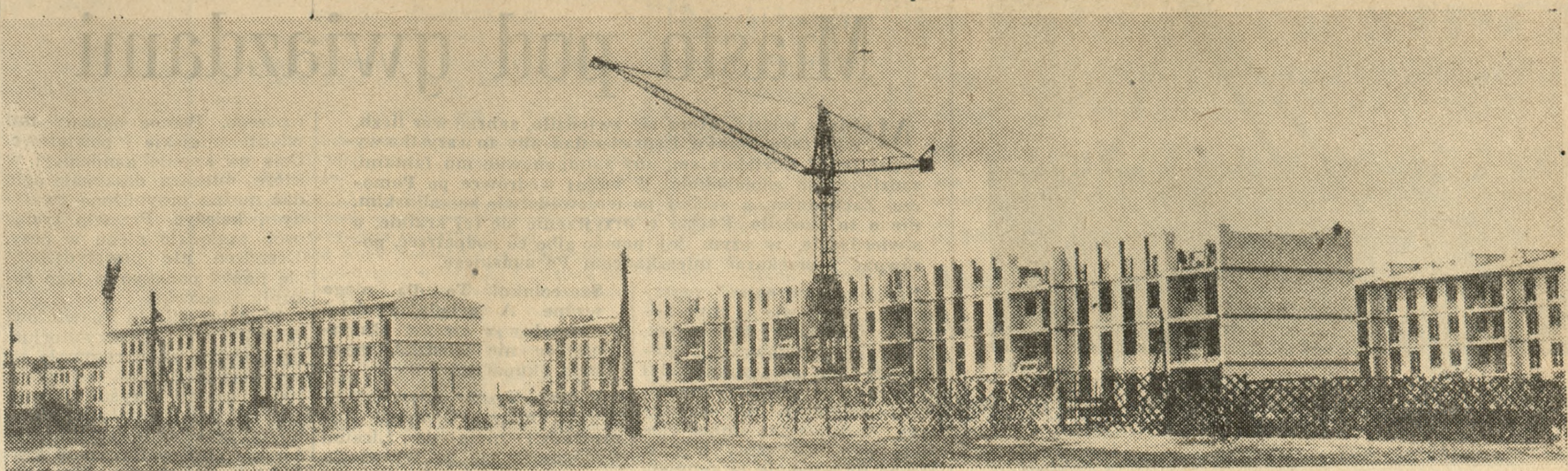
przygotowań Łeby było Prezydium MRN. Trzeba było dużej energii i zmysłu organizacyjnego, aby temu podołać, zwłaszcza jeśli chodzi o finanse. Główny szkodnik tkwił w tym, że Łeba nie pobierała od przyjeżdżających opłaty klimatycznej, nie mając na to koniecznych uprawnień. Uchwała w tej sprawie zapadła wprawdzie na sesji MRN jeszcze w 1957 roku, lecz okazało się po roku, że konieczna jest decyzja Prezydium Rady Ministrów... I tak minął sezon 1958, a wraz z nim łeb-

skim gospodarzom przeszło koło nosa około pół miliona złotych. W tym roku w Łebie myśłano o sezonie już zimą. 150 tysięcy zł przeznaczono na remont nawierzchni ulic, nowe zieleńce i kwietniki; zaplanowano rozbudowę łazienek i doprowadzenie do nich wody morskiej. Na plaży ma być w tym roku 150 koszy i 100 leżaków. Pod Łebą powstaje duży międzynarodowy ośrodek turystyczny — wczasowy PTT-K. Wybudowano budynek gospodarczy — bazę dla 60 domków campingowych. Konieczne stało się uruchomienie w pobliżu ośrodka jeszcze jednej plaży strzeżonej. Poprawia się zaopatrzenie wczasowiczów, oprócz bowiem sklepów GS otwarto sklepy PSS.

Słusznie robią gospodarze Łeby, że o wszystkim starają się pomyśleć przede wszystkim sami. Ale dobre chęci miejscowych władz nie wystarczą. Łeba oczekuje pomocy i powinna się jej doczekać ze strony władz wojewódzkich, a zwłaszcza Prezydium WRN w Gdańsku. Bogato obdarzyła Łebę natura i trzeba te wartości umiejętnie wykorzystać. Trzeba jej dopomóc, aby z kopciuszka stała się pięknym uzdrowiskiem. (ZAP)

Czesław Stankiewicz

Rozbudowa Osiedla Bielańskiego w Warszawie



CAF — fot. Szyperko

Z reporterskich wędrówek

Warenka wkracza w wielki świat

„Może ta właśnie biedna i spokojna Ziemia Turecka przekształci się w bogate i burzliwe Eldorado?” — Tymi słowami zakończyłem kiedyś reportaż na temat aktualnego stanu i perspektyw rozwojowych miasta i powiatu Turek. Może sam nie wierzyłem wówczas w swoje słowa i chodziło mi raczej o znalezienie jakiejś efektownej przenośni... Lecz na sze życie dystansuje często najśmielsze nawet porównania.

Przewodniczący Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego w Turku p. Siudaczynski, który dwa lata temu udzielił mi ciekawych informacji, niewiele tym razem miał do powiedzenia.

— Idźcie, powiada — redaktorze do dyrekcji kopalni, tam dowiedziecie się masę interesujących i ważnych rzeczy.

— Do dyrekcji kopalni? — Oczywiście, Turek to przecież miasto nie tylko tkaczy,

ale również górników! Tak, tak i u nas wreszcie zaczyna się dzieć coś wielkiego.

W parę minut później stałem przed białym, dwupiętrowym budynkiem przy ul. Szkolnej. Złote litery na czarnej tablicy ce z charakterystycznym symbolem skrzyżowanych kilofów głosz: Dyrekcja Kopalni „Adamów” w budowie — z siedzibą w Turku.

ZAGŁĘBIE.. BRUNATNE

— Nareszcie prasa dowiedziała się o naszym istnieniu — mówi na moje powitanie dyrektor Frost — mężczyzna w sile wieku, o opalanej twarzy i bystrym spojrzeniu. Czym mogę służyć?

— Panie dyrektorze — zaczynam — jesteśmy nieco zaskoczeni faktem, że nasze województwo nazywane dotąd „zielonym zagłębiem” staje się nagle — jeśli nie czarnym, to w każdym razie „brunatnym” zagłębiem. Chciałbym dowiedzieć się jak najwięcej o obecnych pracach i perspektywach produkcyjnych tureckiego zagłębia węglowego.



— Zagłębie, to określenie raczej nieścisłe — mówi uśmiechając się dyr. Frost. — Mamy tu do czynienia ze złożami węgla brunatnego, które będą eksploatowane metodą odkrywkową. Zalegają one w trzech partiach: w rejonie Adamowa, Władysławowa i Koźmina k/Turka. Do tej pory w pełni rozpoznane i oszacowane są złoża w rejonie Adamów — Władysławów i na nich opierają się wszystkie założenia i plany. Zalega tu węgiel energetyczny o stosunkowo wysokiej kaloryczności, co daje pełną gwarancję opłacalności jego eksploatacji. W oparciu o te złoża powstanie kombinat energetyczny w postaci olbrzymiej, supernowoczesnej i największej w Polsce elektrowni. Jej moc wynosić

będzie od 480 megawatów w stadium początkowym do 720 megawatów w pełnym rozrachunku. Czy to dużo? Wystarczy powiedzieć, że wielkość ta równa jest połowie całej mocy wytwarzanej przez wszystkie elektrownie w Polsce przedwrześniowej.

Plany budowy, stopniowego uruchamiania a potem prądowego działania tak olbrzymiej inwestycji muszą być opracowane w najdrobniejszych szczegółach. Pierwsze prace związane z budową odkrywką „Warenka” rozpoczęło 1 marca br. 1 stycznia 1964 r. kopalnia da pierwszy węgiel, w pełnej synchronizacji z uruchomieniem pierwszej turbiny elektrowni „Adamów”. W roku 1965/6 wydobyte węgla osiągnie górny pułap 4,2 mln. ton rocznie, przy jednoczesnym uruchomieniu wszystkich turbin elektrowni.

WKROTCE SZTURM MASZYN

Na budowę odkrywkę wybrano miejsce o najdogodniejszym zaleganiu złóż, gdzie najłatwiej będzie otrzymać pierwszy węgiel, a następnie uzyskać potrzebne 4,2 mln. ton rocznego wydobycia. „Pierwszy szturm” przypuszczony zostanie na zachodni skraj złoża Adamów w rejonie wsi Warenka. Eksploatacja tego złoża obliczona jest na 12 lat. Kiedy wskutek niedogodności zalegania i wyczerpywania się zasobów wydobyte będzie spaść, włączy się do eksploata-

Dzieła Azteków... w Głogowie

Przy odgruzowaniu zburzonych budynków w Głogowie (woj. zielonogórskie), ekipa robotników znalazła cenne dzieła sztuki Azteków z Meksyku, m. in. kilkanaście posążków kutych w kamieniu, wyobrażających postacie ludzkie siedzące kucki. Wśród zbiorów znajdują się również dwa kamienne popiersia, wykute najprawdopodobniej przez mistrzów hinduskich, oraz spora ilość ceramiki, stylizowanych główek zwierząt, ptaków itp. Odnalezione skarby zabezpieczyło Muzeum w Zielonej Górze. I

(ZAP)

Feliks Biłos

200 uczestników

-25 referatów

Temat:
rośliny pastewne

W Poznaniu przed kilkoma dniami odbyła się sesja naukowa, poświęcona roślinom pastewnym w celu zorientowania się w najnowszych wynikach badań i wspólnego dyskusowania ich z praktykami. Wyniki sesji będą ponadto podstawą do opracowania 5-letniego i perspektywicznego 15-letniego planu badań naukowych.

W obradach wzięło udział ponad 200 pracowników nauki i praktyków z terenu całego kraju. Wysłuchali oni 25 referatów o najnowszych osiągnięciach nauki krajowej i zagranicznej z dziedziny hodowli i uprawy łąk, pastwisk, koni, owcy, lucerny i innych roślin pastewnych.

Przewodniczył sesji prof. dr S. Barbański, członek-korespondent Polskiej Akademii Nauk. Uczestnicy sesji zwiedzili Zakłady Doświadczalne Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Przebórowie i Baborówku. Byli także w ośrodkach badań nad roślinami pastwymi w Gorzowie Wlkp. i w okolicach Wrocławia. (na)

Szkola z makulatury

Trwający od paru miesięcy konkurs Wojewódzkiej Zbiornicy Surowców Włóknistych i „Głosu” pod hasłem „jedna ze szkół 1000-lecia — za makulaturę i szmaty” — zostaje przedłużony. Organizatorzy przesunęli ostateczny termin na dzień 31 sierpnia br. A więc jeszcze przez lipiec i sierpień można składać w punktach skupu zbędne w domu szmaty lub papier i w zamian za to otrzymać kupon konkursowy.

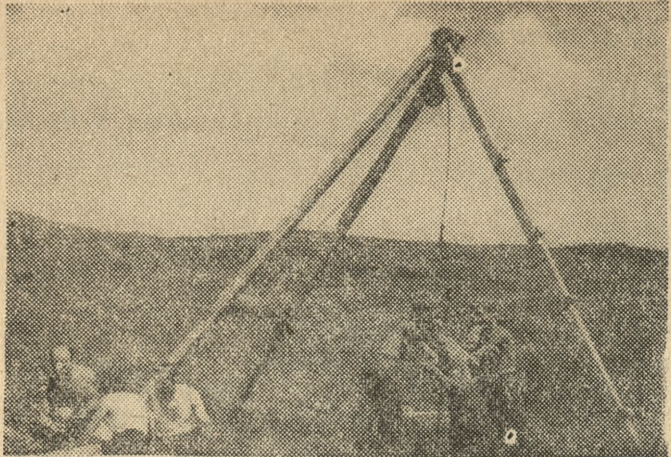
Ustalono, że losowanie licznych nagród, a wśród nich:

- SAMOCHODU OSOBOWEGO,
- MOTOCYKLI, ROWÓR, MASZYN DO SZYCIA,
- TELEWIZORA, RADIODOAPARATU, PRAŁKI itp.

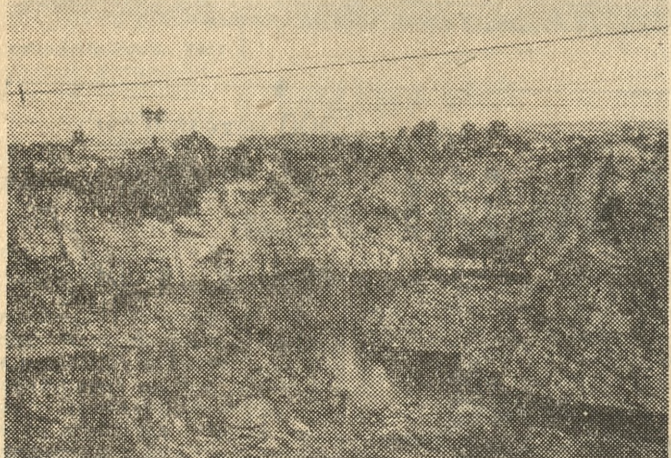
odbędzie się nieodwołalnie w dniu 23 września br.

Przesunięcie terminu zakończenia konkursu zostało podyktowane kilkoma ważnymi powodami: dopiero w ostatnich tygodniach zbiórka makulatury i szmat nabrała dużego rozmachu; dotychczasowe efekty zbiórki nie zapewniały dochodu, który miał być przeznaczony na budowę szkół; trwają wakacje szkolne oraz urlopy i większość uczestników (a szczególnie młodzieży) nie mogłaby wziąć udziału w losowaniu nagród, śledzeniu wyników konkursu, co z punktu widzenia propagandy i popularyzacji zbiórki jest nie wskazane.

Naszych Czytelników prosimy o wyrozumiałość i cierpliwość, równocześnie zachęcamy do zdobywania nowych kuponów konkursowych!



Geologowie pracują także dla hydrologów. Na zdjęciu — wiercecie badawcze w okolicach przyszłej zapory wodnej (woj. zielonogórskie)



Podobne wypiętrzenie skał spotyka się w niektórych tył-ko okolicach Polski. Stanowią one wdzięczne pole popisu dla młodych geologów. Na zdjęciu — granity Dolnego Śląska. Fot (2) — ZPBG

Wielkopolska — nadzieją geologów

Po całej Polsce myśzą geologowie. Są młodzi, uparci i pełni optymizmu, a przy tym dość zaawansowani już w rezultacie swej pracy. Pod Tarnobrzegiem wyważali siarkę. W Jurze Krakowskiej dokopali się nowych złóż cynku i ołowiu. Na Nizie złapali gaz, a ostatnio i naftę. Za Głogiem trafili na miedź. Szukają soli, żelaza, węgla, nafty, wszystkiego, co tylko bezdenne hutnicze piec lub inna prze-twórnica zdoła pochłonąć w niekończącym się procesie produk-cji.

W Polsce — w dziedzinie po-szukiwań zerwano już z trady-cją opukiwania gór i wyżyn. gdzie przyroda sama wywła-kiła na wierzch rudnośne ska-ly. Od kilku lat obiektem in-tenywnych prac są także ni-żyny, nawet w tych stronach kraju, gdzie widok jakiegol-wiek kopalni wydaje się być zgola utopią. Tak więc prowa-dzi się — nawet zaawansowa-ne już — badania m. in. na ob-szarze kujawsko-pomorskim i w niecce łódzko-szczecińskiej. Pod Gorzowem, na Ziemi Lu-buskiej, wierci się w tym ro-ku głęboki otwór, który pozwo-li na zbadanie, czy i co warta jest tamtejsza ziemia jako ewentualne źródło bogactw mi-neralnych. Podobne wierce-nie prowadzi się koło Choszczna w woj. szczecińskim, a ponad to planowane jest dokonanie w bieżącym roku dodatkowych wierceń między Zieloną Górą i Trzciemem oraz badań w re-jonie Mogilna, Turka, Szamo-tuła i Srody.

Jak z tego wynika, od bie-żącego roku Wielkopolska, podobnie jak sąsiadujące z nią tereny Ziemi Lubuskiej i Pomorza, wchodzi w orbi-tę poważnych prac geologi-cznych, które doprowadzić mogą do nader interesują-cych odkryć.

W celu zabezpieczenia bazy surowcowej dla energetyki — kontynuowane są w roku bie-żącym intensywne poszukiwa-nia węgla brunatnego. Na pod-stawie dotychczasowych wyni-ków wybrano najbardziej o-biecujące rejony, w których w ostatnich miesiącach i tygod-niach rozpoczęto prace wiert-nicze lub je zaplanowano. W szczególności interesuje geo-logów pod tym względem woje-wództwo zielonogórskie i po-znańskie: Trzcianka, Mużako-wo, Cybinka i Gubin.

W zakresie rud żelaza poszu-kiwania skierowane są zarów-no na tereny Polski centralnej, jak też północno-wschodniej i północno — zachodniej. W ub. roku wysunięto w tym zakresie nową koncep-cję — szukania tych rud tak-że w mezozoicznych skałach osadowych na Nizie, a w związku z tym przystąpiono w tym roku m. in. do zbadania tere-nów między Ostrowem Wlkp i Wielichowem oraz na peryfe-riach niekiedy szczecińskiej. Rów-nież jeśli chodzi o sole potaso-wo-magnezowe, w grę wcho-dzą tereny na Nizie Polskiej, a konkretnie — Kłodawa z woj. poznańskiego, gdzie kon-tynuowane są prace mające na celu bliższe poznanie odkry-

tych złóż i ich zagospodarowa-nie.

Bardzo wdzięcznym, bo ma-ło jeszcze znanym terenem ba-dań jest dla geologów wscho-dnia i północno-wschodnia część kraju: Lubelszczyzna, Podlasie, Białostockie, Olsztyn-skie.

W roku 1959 jesteśmy zna-cznie bogatsi w cenne kopa-liny niż np. w roku 1945, a już bez porównania lepiej przedstawia się sytuacja w porównaniu z okresem mię-dzwojennym. Lista stwier-dzonych bogactw natural-nych występujących w Pol-sce obejmuje już nie tylko węgiel kamienny i brunatny, ropę naftową i gaz ziemny, rudy żelaza, cynku, ołowiu, sól i kamienie, ale również siarkę, sole potasowe, miedź, rudę uranową, baryt, nikiel, arsen i złoto.

Karol Rzemieniecki

Reportaż z sali sądowej

— To jest, proszę Wysokiego Sądu, właśnie ta oszustka! — niemal krzy-czy kolejni świadek i robi pół kroku w kierunku ławy oskarżonych. Sie-dząca tam 50-letnia, tęga blondynka, przyjmuje epitet bez zmużenia oczu. Na Pelagii Czerwińskiej nie robią też większego wrażenia zeznania innych świadków. A jest ich ponad siedem-dziesiąt. Oto kilka scen.

• Mieszkanie Stanisława L.
— Pani do kogo? — pyta gospodarz.
— Mów mi „ty”, przecież jestem żo-ną twego kuzyna z Kobylegopola — pada odpowiedź Czerwińskiej.

Po krótkiej rozmowie oskarżona przystępuje do rzeczy:

— Wzięłam za mało pieniędzy i nie mogę zrobić zakupów. Pożycz, kochany kilkakrotnie złotych! Jutro mój mąż ci odda.

Stanisław L. daje 1750 zł. Za go-ściem zamykają się drzwi. Po chwili gospodarzowi robi się ciemno przed oczyma. Przecież ta sama kobieta — przypomina sobie — 3 miesiące temu wzięła od niego 100 zł na „ziarnka” i nie oglądał ani ziarna ani pieniędzy...

• Ulica Głogowska w Poznaniu. Ka-tarzyna R. wyrzyna się z objęć Czer-wińskiej.

— Przecież my się nie znamy!

— Jak to nie! — mówi słodko oskar-żona. Przecież jestem twoją krewną...

Po chwili — lody przełamane. W mieszkaniu — prośba o pożyczkę. Ka-tarzyna R. daje 100 zł. Oskarżona wyj-muje jej z ręki drugi czerwony bank-not. Później trzeci, czwarty... siódmy.

Siedem dni pogodnych

Miasto pod gwiazdami

Mozna z miasta, które się zwiedziło, zabrać wór liczb, wykresów, planów i sprawozdań, aby to wszystko wy-sypać przed Czytelnikiem, aby zaimponować mu faktami, zadziwić lub zaniepokoić. W mojej wędrówce po Pomo-rzu Zachodnim, a ściślej po województwie koszalińskim, nie o to chodziło. Raczej o przyjrzenie się tej krainie, o stwierdzenie, w czym jej pomóc albo co podpatrzeć, po-równać i przekazać mieszkańcom Poznańskiego.

Na „pierwszy ogień” repor-terski, a właściwie na chybił — trafił, wybrałem Szczecinek. Ze zwykłej ciekawości i dla-tego, że tak mało znany. Był to naprawdę pierwszy z sie-dmiu kolejnych dni pogod-nych. Bo nie tylko słońce cie-szyło oko, ale samo miasto. Można by zupełnie zapomnieć, że tędy szła wojna, że było to miasto pruskie. Z takiego par-ku, jaki ma Szczecinek, dumne byłoby na przykład Leszno. A urządzenia sportowe nad je-ziorami, a przystań, a kwietni-ki starannie pielęgnowane...

Żeby poznać kulturę miasta, przyjezdny zagląda do pod-wórek, ogródków, do tzw. za-pieczka domów. I muszę przy-znać mile byłem zdziwiony. Jak widać, ludzie z różnych stron kraju i repatrianci zwi-azali się z miastem, poculi się współodpowiedzialni za jego wygląd i życie. Nie mogę tu pominąć dużej ilości sklepów spożywczych. Szczecinek chyba nie zna pojęcia kolejek przy-ladach sklepowych.

Rozmawiałem z nowymi oby-watelami Szczecinka. To już nie tamci ludzie, sprzed 10 lat, to już w pełni tego słowa oby-watele, patrioci miasta. Chwa-lili się każdym nowym domem, nawet rusztowaniem na hote-lu, szpitalu, Liceum Pedago-gicznym, nowym budynkiem szkolnym przy ul. T. Kościu-szki, obserwatorium astrono-micznym, a przede wszystkim młodzieżą.

Staś — jeden z tych młod-szych obywateli szczecine-ckich, towarzyszył mi przy zwiedzaniu Muzeum w tzw. Wieży św. Mikołaja. Nie mo-głem się od niego dowie-dzieć skąd przyjeżdżowali jego rodzice. To dla niego prehistoria. On się rodził w

„Krety” zdają egzamin

Rewelacyjne „krety” których produkcję uruchomiła farbyka sprzętu górniczego w Katow-iach — jak wykazują doświad-czenia przeprowadzone przez różne przedsiębiorstwa na Ślą-sku — zdają egzamin na piątkę.

Przedsiębiorstwo instalacyj-ne przemysłu węglowego, któ-re dokonało serię prób z me-chanicznym kretem, zastosuje powszechnie te urządzenia do drażeń kablowych i wodocią-gowych. (PAP)

Szczecinku! To dla niego ważne. A oglądając dział muzealny z czasów okupa-cji, on nie wiedział, czym była okupacja...

Pod wieczór odwiedziłem krawca Adama Giedrysa. Za-prowadził mnie do Liceum Pedagogicznego na wyswie-tla nie filmów krótkometrażo-wych o sputnikach. Blisko sto uczennice i uczniowie z zapar-tym tchem śledziło przebieg przy-gotowań na wyrzutni. Te fil-my Adamowi Giedrysiowi przy-słał przyjaciel (astronomia łą-czy!) ze Śląska.

I tu małe wyjaśnienie. Wspomniany krawiec postano-wił obdarzyć miasto obserw-a-torium astronomicznym. Sam nie bez udziału przyjaciół i znajomych, zbudował teleskop, potem zabrał się do zrobienia

Z pomocami naukowymi pieśnią i tańcem na ziemię gryficką

Zapoczątkowana przez Towar-y-stwo Rozwoju Ziemi Zachodnich współpraca między powiatami wiel kopolskimi a województwami: ko-szalińskim, szczecińskim i zielono-górskim, rozwija się coraz owoc-niej.

Już w bieżącym roku pow. poz-nański otrzymał ponad 600 ton ziemniaków-sadzeniaków, do Gry-fic zaś powędrowały od nas ziarna seradeli, łubinu i konicyzny. Rów-nież do swej dyspozycji kółka rol-nicze pow. poznańskiego otrzymały w pow. gryfickim 129 ha łąk. Za-kiądy nawozowe w Luboniu zaopatrzają Gryfice w nawozy fosforo-we, których brak odczuwa tamtej-szy powiat i wysłał do Gryfic fa-chowych instruktorów.

Rozwija się również współpraca na polu kulturalnym. Inspektorat Oświaty pow. poznańskiego prze-każe Gryficom pomoce naukowe dla tamtejszych szkół, a w miej-scowościach nadmorskich zorgani-zowane będą wczasy letnie.

Harczerze pow. poznańskiego skie-rują tam zespół pieśni i tańca, któ-ry będzie organizował wieczornice dla tamtejszej ludności. Powiat poznański podjął się poza tym wy-korzystania domów wypoczynko-wych nad morzem. Remonty tych domów wezmą na siebie zaintere-sowane przedsiębiorstwa i insty-tucje pow. poznańskiego.

Podobne umowy, jak Gryfice — pow. poznański, są już od dawna realizowane przez niektóre obwo-dy TRZZ naszego województwa. Naj-większą aktywność i najlepsze wy-niki osiągnęły dotychczas powia-ty: Nowy Tomysl, Września, Gnie-zno i Kępno. (rh)

lepszego. Pomoc okazały mu władze miejskie i powiatowe. Dziś na kopule kamienicy, w której mieszka, doskonale ogła-dać można przybliżone gwiaz-dy i księżyc. Przeszło tysiąc osób zaglądało niebu w oczy. Urządzeń nie powstydziłaby się nawet państwowa tego ro-dzaju placówka.

Wydatek miastu i powiatowi opłacił się. Obserwatorium amatorskim zainteresowała się wytwórnia filmów, telewizja, radio, gazety, turyści i krajo-znawcy. Miasto stało się sław-ne, bo przecież to jedyne ama-torskie obserwatorium w kra-ju! A Koło Polskiego Towar-y-stwa Miłośników Astronomii poczuło się mocne, zdobywa-czoność, między innymi spoś-ród młodzieży wspomnianego Liceum.

Gdy wyszedłem z gmachu szkolnego gwiazdy już bliz-czały nad powoli zasypiającym miastem. Pożegnałem się szyb-ko z eks-wilnianinem, bo na otwarcie obserwatorium cze-kali zamówieni goście.

Szczecinek — jak widać — rozwija się pod życzliwymi mu gwiazdami.

Józef Pieprzyk

P. S. Szczecinek ma o 4 ty-siące więcej mieszkańców niż przed wojną i liczy ok. 23 ty-siące obywateli...

2 listy DO REDAKCJI

W SPRAWIE EKSPORTU I IMPORTU JEJCZMIENIA

Nasz Czytelnik — p. W. J. zapytuje: „Jak to jest z tym jęczmieniem? W informacjach z Targów donosiliście, że sprzedaliś-my tyle a tyle tys. ton za granicę a w innych, że... kupujemy jęczmień za gra-nicę. Po co więc ta koło-myjka?”

Pozornie wydawałoby się że p. W. J. ma rację. Ale tylko pozornie. Nasi handlowcy nie pracują „bez głowy”. W tym kon-kretnym wypadku wyko-rzystują różnicę cen, jaka istnieje na rynkach zagranicznych między jęcz-mieniem browarnianym a kaszowym i ... zarabiają sporo dewiz dla kraju. Np. w jednym tylko roku 1958 sprzedaliśmy do 7 krajów zachodniej Europy 58,8 tus. ton jęczmienia browarnia-nego (którego zużyć na ka-szę szkoda) za 16.385 tys. zł dewizowych, a kupiliśmy 173,3 tys. (czuli 3-krotnie więcej) ton kaszowego w USA — placąc 33.170 tus. zł dewizowych. A więc transakcje te są dla nas korzystne (pch)

Dwa lata „Mozaiki”



Basia Łustacz otrzymała pierwsze w życiu kwiaty za piosenkę „Piove” w wersji oryginalnej. Fot. — Barcikowski

W Klubie Języków Obcych w Warszawie przy ul. Jasnej 15/16 odbył się wieczór z oka-zji dwulecia istnienia czasopi-sma „Mozaika”.

Czasopismo, które wychodzi w językach: rosyjskim, francu-skim, angielskim i niemieckim w dwóch wersjach — dla po-czątkujących („Mała Mozaika”) oraz dla bardziej zaawan-sowanych („Mozaika”) ma już obecnie około stu tysięcy czy-telników i szeroko rozgałęzio-ną sieć korespondentów. Pla-ny komitetu redakcyjnego na następny rok (wrzesień 1959—czerwiec 1960) są następujące: w „Małej Mozaice” przez 10 numerów będzie przewijał się słowniczek obrazkowy z wy-mową najprostszych wyrazów. W przygotowaniu znajdują się bajki rysunkowe, do których opracowane będą specjalne przezrocza do wykorzystania w szkole i w domu.

Dla czytelników „Mozaiki” w przygotowaniu znajduje się „kącik fonetyczny”. Tekst na-grany będzie na płytę — pocztówkę. Poza tym w każdym numerze „Mozaiki” zamiesz-czone będą reportaże, kore-spondencje z zagranicy oraz konkursy z nagrodami.

(eki)

„Pożycz” jeszcze reformy i biusto-nosz...

• Piechanin. Czerwińska puka do drzwi mieszkania Katarzyny M. Gospo-dyńi otwiera i słyszy:
— Mówię z Kasią?
— ... Ta — a — a — k...
— Pani siostrę napadnięto. Leży u mnie. Trzeba pieniędzy na leczenie.
— Jezus Maria! — wyrzyna się z ust gospodyni, która machinalnie wyjmuje plik banknotów.
— Niech pani da — mówi oskarżona — ja przeliczę, bo pani się ręce trzęsą. 100, 200, 300... 1600 zł. Biorę je.

BILANS NAIWNOŚCI

— Niech pani zostawi 100 zł na chleb.
— Co tam chleb! Jutro przyjdę z mę-żem i przyniesiemy pani mięsa...

• Dworzec w Wągrowcu. Stanisława P. ze zdumieniem patrzy na oskarżoną, która woła: — Dzień dobry, ciociu!
— Ja pani nie znam — mówi zimno.
— Ja to ja ciocię znam — stwierdza oskarżona. — Jestem z Poznania.
— Mam tam trzech synów, ale...
— Właśnie jestem od jednego z nich. Czerwińskiej nie zamykają się usta. Potok słów kładzie kres podejrzeniom. Stanisława P. pożyczka 4500 zł. Daje jeszcze gęś i chustkę.

— Do widzenia, ciociu! — czuli się oskarżona i całuje swą ofiarę w poli-czek...

• Mieszkanie rodziny S. w Nowejwsi Wyszynskiej.
— Przychodzę od babci — oświadcza oskarżona.
— Przecież ona leży w szpitalu.

— Właśnie. Jestem pielęgniarką. Babcie jutro zwalniam. Biorę ją do siebie i przez miasiac będę dowozić do szpitala na zastrzyki. Ale to kosztuje...

Gospodarze wręczają 300 zł, 10 jaj, 2 butelki śmietany, 4 kg boczu i 2 suknie. Proponują nocleg. Nazajutrz okazuje się, że zginęła garderoba war-tości 1500 zł...

• Halo!
Franciszka B. prostuje pochylone przy pielieniu plecy i zbliża się do pło-tu dziaki. Czerwińska rzuca kilka ogólników. Później oświadcza:
— Wracam właśnie z kościoła. Za-niosłam na ofiarę i na mszę za męża 1000 zł i mendeł jaj. Teraz potrzebuję pieniędzy na zakup kaszy. Będę robić kaszanke, bo u mnie świniobicie. Mo-że pani mi pożyczyc?

Już po zainkasowaniu 900 zł oskar-żona... zwiija koldre.
— Jutro przyniosę pani inną, lepszą — mówi z uśmiechem, widząc pytają-ce spojrzenie gospodyni...

• Gospodarstwo Pelagii W. w So-kołowie Budzińskim. Czerwińska za-rzuca wędkę:
— Przynoszę pani pozdrowienia z więzienia od syna.
— Od Henryka! Mój Boże!
— Wkrótce rozprawa. Sędzia, który będzie sprawę pani syna rozpatrywał, jest moim dobrym znajomym. Wystar-czy dać mu 2 tysiące i syn wyjdzie na wolność...

Oskarżona chwytła łapczywie 1000 zł. Chwila milczenia i pytanie:
— Czy ma pani kaczki? Dla tego se-dziego drób więcej znaczy, niż pie-niądze...

72 przestępstwa. Taki jest dorobek Czerwińskiej. Taki jest bilans naiw-ności ludzkiej.

Michał Łuczak

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego poszukuje Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wieluniu Północ. Warunki do omówienia na miejscu. K4773

Chemika — inżyniera na stanowisko kierownika technicznego oraz formiera ręcznego kafli zatrudni zaraz Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Przodownik” w Lesznie Wielkopolskim, ul. Stefana Okrzei 1, tel. 475. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K4983

Młodzię w naukę zawodu elektroinstalacyjnego przyjmie zaraz „Elektromontaż” Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Poznaniu, ul. Drzymały 3a. Warunki przyjęcia: ukończenie 7 kl. szkoły podstawowej, 16 rok życia oraz stałe miejsce zamieszkania w Poznaniu lub okolicy. K5028

20 elektro-monterów i 15 robotników-kopaczy przy pracach na terenie Poznania zatrudni zaraz „Elektromontaż”, Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych, ul. Drzymały 3a. K5030

Kwalifikowanych ślusarzy, murarzy oraz robotników budowlanych przyjmie zaraz Poznańska Baza Remontowa w Poznaniu, ul. Alfreda Lampęgo 27/29. Warunki według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K5061

Każdą ilość robotników niekwalifikowanych do prac w odlewni przyjmą zaraz Zakłady Metalurgiczne, Poznań, ul. Krawcowa 15. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac Zakładów Metalurgicznych, pok. 206. K5070

Trzech starszych księgowych (księgowo) ze średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką w księgowości, maszynistkę oraz ekspedytora zatrudni Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9. K5090

Strażnika i woźnego zatrudni Narodowy Bank Polski, I Oddział Miejski, Poznań, ul. Paderewskiego 10. K5098

Początkującą siłę biurową i telefonistkę oraz gońca wzgl. woźnego poszukujemy. Zgłoszenia z życiorysem kierować: ZAR, Poznań 13, Rudnicze, skrytka pocztowa 4, tel. 659-34. K5099

Kucharke do stołówki, pracowników sezonowych przyjmie zaraz Zakład Doświadczalny WSR Przybroda, poczta Rokietnica, pow. Poznań, stacja kol. Przybroda. K5088

Kierownika robót budowlanych z uprawnieniami, kierownika robót instalacyjnych c. o. i wodno-kan., gaz, spawacza z uprawnieniami na autogen i spawanie elektr., murarzy, blacharzy, dekarzy, monterów i pomocników elektr., okuwacza do stolarni oraz robotników niekwalifikowanych przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2, Poznań, Droga Dębińska 3b. Pracownikom kwalifikowanym zapewnią się ewentualne zakwaterowanie. K5038

Praca

Dorywcza pracę w domu nawlekaniem korali oddam zaraz. Warunek czystości i terminowe wykonanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23617g.

Dochodząca pomoc domowa z gotowaniem chętnie reńciszcą do małej rodziny (dorosła) potrzebna. Poznań, Aleja Wielkopolska 34. K5042g

Nauka

Kursy kroju, szycia dla potrzeb domowych, dzieł wiarstwa, przetworstwa owocowego, gotowania, pokazy gotowania urzędza Spółdzielcze Zrzeszenie Kształcenia Zawodowego w Poznaniu, Plac Kolegiacki 17. Informacje zapisy codziennie od godz. 8.30—12.30, w soboty od 8.30—11.30, pokój 200a. K5168g

Kupno

Spodnie czarne średnie kupie, Gwardia Ludowej 41a m. 17. K5359g

Wiertarkę elektryczną ręczną okazynie kupię. Zgłoszenia: Poznań, Zamkowa 7, warsztat. K5600g

Biurko mniejsze okazynie kupię, Poznań, Mazowiecka 62. K5387g

100 m siatki ocynk. po grub. 3 mm, słupki oraz 2 furtki, kupię, H. Szukalski, Czempiń. K5658g

Sprzedaz

Kompletne urządzenie wulkanizacyjne sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 26, tel. 42-59 i 514-19. K5212g

Sprzedam samochód Fiat 500, Simca, stan dobry, Grygiel, Jarocin, Słowackiego 6. K5609g

Sprzedam większą ilość uli, prawie nowych (warszawskie poszerzone) z pszczołami. Wschowa, 1 Maja 39, woj. zielonogórskie. K5610g

Sprzedam samochód osobowy Półbieda, stan bardzo dobry. Do obejrzenia 2, 7, 59, godz. 10—18, Garbo, Poznań, Madalińskiego 4 m. 4. K5610g

Sprzedam samochód Fiat 1100 4-osobowy, Pleszew, ul. Sienkiewicza 21. K5619g

Sprzedam natychmiast aparat do ostrzeżenia zyletek na motorku, taśmę, prąd zmienny, system amerykański. Adres: Ludwik Baraniak, Leszno Wlkp. Łazienna 14. K5785g

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania
podaje do wiadomości: w związku z budową domu mieszkalnego przy ulicy Zmartwychwstańców
ZAMYKA SIĘ
dla ruchu kołowego z dniem ogłoszenia w. w. ulicę na odcinku od ul. Langiewicza do ulicy Chłapowskiego. K5102

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania
podaje do wiadomości: w związku z budową kanału deszczowego w ul. Ostrowskiej — Kaliskiej
ZAMYKA SIĘ
dla ruchu kołowego z dniem ogłoszenia w. w. ulicę na odcinku od ulicy Łacina do ulicy Kaliskiej oraz ul. Kórnicką na odcinku od ulicy Piotrowo do ulicy Ostrowskiej skierowuje się ul. ul. Rocha, Łacina, Dojazd do ul. Kaliskiej i ul. Polanka skierowuje się ul. ul. Piotrowo-Majakowskiego. K5104

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania
podaje do wiadomości: w związku z wyścięciem motocyklowym o Złoty Kask w dniu 5 lipca 1959 r., na Woli.
ZAMYKA SIĘ
od godziny 13—18 ulicę Dąbrowskiego na odcinku od ulicy Kościelnej do ulicy Tatrzańskiej dla ruchu kołowego. Przejazd dozwolony tylko dla pojazdów oficjalnych i autobusów MPK. Kierunek dojazdu innych pojazdów na teren wyścięu skierowuje się ul. ul. Kościelna, Solacz, Gołęcin, Lutycka. K5100

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEWACYJNYCH

POZNAŃ, ul. Woźna nr 11
PRZYJMUJE ZLECENIA

na wykonanie w okresie zimy 1959/1960 r.
remontów względnie adaptacji sklepów,
budynków hal produkcyjnych i t. p.

K5098

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochody: Warszawa, Spartaek-Moskiewicz, Ford, Zephir, Mercedes V-170 i inne oferują Pośrednictwo Sprzedaży, Poznań, Kraszewskiego 30. K5317g

Sprzedam motocykl „Mińsk” 125 ccm. Marian Fojudzi, Poznań, Świerczewskiego 167, działka 223. K5373g

Motor spalinowy „Deutz” 4 KM sprzedam, Dopierała, Skoków, p. Borek, pow. Gostyń. K5381g

Sprzedam tani motocykl „Mińsk” 125 ccm. Szamadzkiego 31 m. 36 w godzinach od 16—19. K5391g

Sprzedam pralkę elektryczną „Pomet”, Poznań, Garbary 37 m. 4. K5396g

Samochód Opel-Kadet, stan dobry z silnikiem zapasowym po szlifie. Cena ostateczna 22 tysiące. Poznań Zamkowa 7, warsztat (skład). K5399g

Okazynie sprzedam 2 ciągniki „Ursus” Lanz-Buldog oraz przyczepę 10-ton z powodu likwidacji. Eugeniusz Król, Brodziszewo, pow. Szamotuły. K5397g

Lokale

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, łazienką w Rzeszowie na mieszkanie w Ostrowie, Kalisz lub Poznań. Blizszych informacji udzieli p. Kaczmarek, Ostrów, Kaliska 26 m. 6. K5395g

Lekarz weterynarii pracujący naukowo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23487g.

Man poszukuje pokoju u meblowanego z wygodami. Tel. 653-34, wzgl. oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23462g.

Pokój z kuchnią samodzielną zamienie r. a samodzielną kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23471g.

Pokój z kuchnią samodzielną zamieni emeryt (starsze małżeństwo) na łokowe w śródmieściu na rzadku i palenism (centr. ogrz.) za wynagrodzeniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23482g.

Student kulturalny poszukuje pokoju przy miłej rodzinie od września. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23494g.

Wytwierne wód gazow. wych czynną — okazynie sprzedam. Lech Mercik, Pawłowo Żońskie, pow. Wągrowiec. K5500g

Szukam pokoju (przejazd 4 dni w miesiącu). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23504g.

Kupię mieszkanie wylazające spod kwaterunku — 20.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23557g.

Zamienie pokój w suterenie (nadający się na cichy przemysł) na pokój mieszkalny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23560g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju na okres 2 lat, Dzielnica obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23577g.

Beczki żelazne

200 ltr. do spirytusu 10 sztuk kupimy natychmiast.

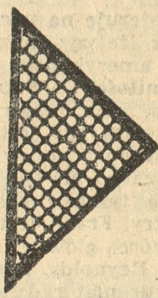
Spółdzielnia Pracy Farmaceutyczno-Chem. „ZIOŁOLEK”
Poznań, ul. Garbary 96. K5363g

Zamienie 2 pokoje, kuchnia z stróżostwem r. a mniejsze bez stróżostwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23564g.

2 studentów poszukuje spiesznie pokoju. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23583g.

3-pokojowe samodzielne w willi, parter, Ostroróg zamienie r. a 4 1/2 pokoju, I ptr. wzgl. 2 x po 2 pokoje z przynależnościami na 4 1/2 pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23584g.

Oszczędzisz starania
Oszczędzisz grosze
Stosując do prania
Doskonały proszek:



**RAPID
MEWA
BLASK
PRIMA
ŚNIEŻKA
POPULARNY**

Wysokoprocentowe **PROSZKI DO PRANIA**

- nie niszczą tkanin
- zachowują śnieżny kolor bielizny
- są wydajne w użyciu
- mają doskonałe własności piorące
- zmiękczają wodę
- usuwają radykalnie brud
- stosowane są przy praniu ręcznym i
- w pralkach mechanicznych.

K4695

Nieruchomości

Polowe willa z ogrodem z możliwością zamieszkania sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23535g.

Parcele Poznań — Strzeszyn, oparkowane z materiałami budowlanymi sprzedaje właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23537g.

Sprzedam dom z czynną piekarnią wolnym mieszkaniem — 340 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23548g.

Sprzedam 1/4 domu — 3 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne ubikacje warsztatowe, siła, gaz, woda, telefon, wyłączone. 5 m od tramwaju. Warunek: zamiana 2—3 pokoje, łazienka, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23552g.

Zguby

Zgubiono świadectwo szkolne ukończenia 7 klas wydane przez Inspektora Szkolnego w Skwierzynie na nazwisko Józef Lehmann, Priewy, Jeziora 4a. K57834p

W miesiącu LIPCU

tylko w „Koziołkach” poza wysokimi
wygranymi pieniężnymi **WYGRAĆ MOŻESZ**
2 samochody osobowe

2 motocykle
4 zegarki na rękę
6 premii wczasowych

po 2.500.— zł

500.000.— zł również czeka na Ciebie.

Wprowadzono **kupony abonamentowe**
„KOZIOŁKÓW”, są już w sprzedaży.

K5110



POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE

zgłaszają

ta drogą do upłynięcia

ZBĘDNE MASZyny:

1. kalendarz papierniczy, szerokość robocza 1.750 mm, 8-walowy szt. 1
2. waga pełnouchylna „Rawa” nośność 1.000 kg szt. 1
3. waga automatyczna do węgla, wydajność 10.000 kg/h szt. 1
4. różne silniki elektryczne na prąd zmienny i stały o mocy od 0,75 do 16 kW szt. 33
5. prądnicę prądu zmiennego i stałego szt. 2
6. pompy: parowe tłokowe, odśrodkowe i próżniowe szt. 7
7. wyłączniki olejowe z przekątnikiem szt. 2
8. transformator mierniczy napięciowy szt. 1
9. dmuchawa pierścieniowa szt. 1
10. spłuwaczka dentystyczna skanalizowana (nowa) szt. 1

Ceny do uzgodnienia. Zaінteresowanych prosimy o zgłaszanie się do Działu Handlowego PZP, Poznań, ulica Wołkowska 32, telefon: 38-63, 18-63.

K5005

PREZYDIUM POWIAT. RADY NARODOWEJ

WE WRZEŚNI

WYDZIAŁ BUDŻETOWO - GOSPODARCZY

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:
PRAC MALARSKICH W NIERUCHOMOŚCIACH
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Września, ulica 3 Maja 12, 3 Maja 8 i Chopina 9.

Dokumentacja techniczna oraz ślepe kosztorysy do wglądu w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 13, parter, który udziela szczegółowych informacji w każdy dzień od godziny 10—12.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym do dnia 8 lipca 1959 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 lipca br., o godzinie 10.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K5072

PREZYDIUM POWIAT. RADY NARODOWEJ

WE WRZEŚNI

WYDZIAŁ BUDŻETOWO - GOSPODARCZY

OGŁASZA PRZETARG

NA ROBOTY TYNKOWE BUDYNKU
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — ulica 3 Maja nr 12.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do dnia 8 lipca 1959 r. w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 13, parter. Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 lipca br., o godzinie 11.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K5071

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO

PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

W POZNANIU — ulica Sieroca nr 7

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie w terminie jak najkrótszym:
INSTALACJI SIŁY I ŚWIATŁA
na terenie 2 zakładów.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, które posiadają uprawnienia do wykonania tychże robót.

Dokumentację techniczną można oglądać codziennie od godziny 8—15 pod w. w. adresem. Oferty należy składać do dnia 13 lipca 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 lipca 1959 r. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K5797g

23797g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY

GASTRONOMICZNE - WSKÓD

POZNAŃ, ulica 23 Lutego 47/49

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie:

CENTRALNEGO OGRZEWANIA
w restauracji „Piast”, ulica Walki Młodych 4, do dnia 31 sierpnia 1959 r.

Ślepe kosztorysy można otrzymać w Sekcji Inwestycji Dyrekcji.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Oferty należy składać do dnia 12 lipca.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 lipca 1959 r., o godzinie 10.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta. K5080

Studium Muzyczne dla pracujących

Studium Muzyczne działające w oparciu o Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Poznaniu, doksztalca pracujących w ruchu amatorskim instruktorów zespołów wokalnych i instrumentalnych.

Zakres nauczania w Studium Muzycznym odpowiada programowi nauki w liceach względnie średnich szkołach muzycznych na wydziale pedagogicznym (b. instruktorskim). Wykładowcami Studium są profesorowie Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu.

Nauka bezpłatna. Słuchacz pokrywa koszty przejazdu na zajęcia oraz koszty pomocy na ukowych.

Zgłoszenia w sekretariacie PWSM przy ul. Armii Czerwonej 87 w godz. od 8-15.

(na)

Dni tremy na wyższych uczelniach

Wzorem jak co roku, rozpoczęły się egzaminy wstępne na wyższe uczelnie. Do naszego miasta przyjechało kilka tysięcy świeżo „upieczonych” maturzystów. O przyjęciu na wybrany kierunek studiów za decyduje oczywiście wynik egzaminów wstępnych. Kandydaci rozpoczęli je od egzaminu pisemnego, następnie zdawać będą ustny.

Nasz reporter odwiedził wczoraj kilka uczelni. Wszędzie to samo: białe bluzeczki i ciemne garnitury. Młodzież w skupieniu oczekiwała wejścia na salę egzaminacyjną.

Kierownik Działu Nauki Politechniki udzielił mi wyczerpujących informacji, które w skrócie wyglądają następująco:

Politechnika może w tym roku przyjąć ogółem 405 studentów. Kandydatów zgłosiło się jeszcze raz tyle. Największą popularnością cieszy się Wydział Budownictwa — 3 kandydatów na jedno miejsce. Na najmłodszym powstałym przed kilku laty Wydziale Mechanizacji Rolnictwa przypada 2 kandydatów na jedno miejsce. Spośród ogólnej liczby ubiegających się o przyjęcie na Politechnikę 70 proc. stanowią kandydaci pochodzenia robotniczego i chłopskiego.

A jak jest na innych uczelniach?

Uniwersytet im. A. Mickiewicza dysponuje 765 miejscami. Kandydatów jest 1368. Najbardziej oblegają oni psychologię — 6 na jedno miejsce i historię sztuki — 4 na jedno miejsce. Najmniej na fizykę i astronomię — 1:1. Na największy Wydział — Prawa egzaminu wstępne zdaje 356 osób.

Skład socjalny kandydatów na studia uniwersyteckie jest następujący: pochodzenie robotnicze — 358, chłopskie — 176, kobiet 771.

Na dwa wydziały Wyższej Szkoły Ekonomicznej: ekonomiczny i handlowo-towaroznawczy zgłosiło się 256 kandydatów, a przyjętych może być 210. Tylko 66 pochodzi ze środowiska robotniczego, a 55 ze wsi.

Do egzaminu wstępnego na Wyższej Szkole Rolniczej stanęło ponad 700 osób. Limit uczelni — 485. Najwięcej kandydatów zanotowano na wydziale leśnym. Wśród nich w skali ogólnouczelnianej 216 synów i córek rolników, a 109 — robotników.

Jak zwykle wielkim powodzeniem wśród absolwentów szkół średnich cieszy się medycyna. Ogólna ilość zgłoszeń na Akademii Medycznej — 900. Pochodzenia robotniczego jest 211, a chłopskiego — 98.

(imi)

Ogórki i filmy

Kino — to obecnie jedyna rozrywka, jaka nam na „ogórkowy” sezon pozostała. Inne przybytki Muz zmknęły swe podwoje przed spragnionymi atrakcji widzami. Z tym większą zatem uwagą zabierzemy się do przeglądu lipcowego repertuaru filmowego, aby wybrać z niego to, co nam najbardziej odpowiada.

Dla szkoły

Rada Robotnicza przy Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych z okazji 1000-lecia i 15-lecia Polski Ludowej przed kilku dniami podjęła uchwałę, która zobowiązuje się wykonać dla Szkoły Powszechnej nr 38 plac szkolny o powierzchni 1400 m² i pokryć go asfaltem. Wartość powyższego zobowiązania wyniesie 70 000 zł. Termin wykonania do 31 października bież. roku.

Zjazd powiatowy ZSL

W niedzielę o godz. 10 w sali przy ul. Dąbrowskiego 77 odbędzie się zjazd powiatowy ZSL. W programie referat sprawozdawczy i wybór władz. (na)

„Konik” się potknął

Franciszka Zakęsa (zam. w Poznaniu przy ul. Wieluńskiej 1) funkcjonariusze MO przyłapali na gorącym uczynku usiłowania sprzedaży przed kinem „Apollo” biletów po 15 zł (kupione w kasie po 10 zł). Ponieważ Zakęsa był już poprzednio karany za tego rodzaju przestępstwo, Sąd Powiatowy dla m. Poznania wymierzył mu 8 miesięcy aresztu. (ak)

„Humberto” występuje

Przy ul. Ratajcza w Poznaniu rozbił namioty czechosłowacki cyrk „Humberto”. Program występów przewiduje m. in. trefurę zwierząt, żonglerkę i akrobatykę. (na)

Informujemy

JUTRO — Aeroklub Poznański na placu Wolności w godz. 16-21 organizuje Kiermasz Książki Lotniczej. Co czwarta książka wygrana lot pasażerski. Od godz. 18-19 pokaz modeli latających, akrobacja, walka powietrzna, loty modeli w zespole itp.

W NIEDZIELĘ — Koło Miejskie PTTK pieszka wycieczka: Parkowo — Welna — Różnowo (15 km). Zbiórka na Dworcu Zachodnim o godz. 11 z biletem do Parkowa.

Koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Międzychodzie na 50-lecie swego istnienia zaprasza kolegów-wędkarzy z kół terenowych.

Odpowiadamy

K. T. Dyr. Teatru Polskiego dziekuje Panu za uwagi i komunikację, że pian widowni zostanie poprawiony a liczba miejsc w loży zmniejszona. (3883)

Witold H., ul. Promienista. Sprawa przejazdów na wczasy jest uregulowana od dawna. Związek Zawodowy pokrywa przejazd powrotny z miejsca urlopu (w jedną stronę) i to nie tylko z okazji wczasów pracowniczych.

Koźuchów. Motocykl marki „Junak” może Pan nabyć za 24 tysiące. Wpłacić należy 24 tysiące na raty mniej więcej po 880 zł. Każdy z żyrantów musi mieć podstawową pensję co najmniej 1.800 zł. W Panu wypadku należy szukać motocykla w Zielonej Górze, gdyż placówki motoryzacyjne sprzedają na raty tylko na terenach swoich województw. (3851)

Zofia Karpińska. — Wyjaśniamy, że wymiar czynszu za powierzchnię przedwojenną został dokonany zgodnie z obowiązującymi przepisami.

A. J. — Puszczykowo. Za list dziękujemy. Pana cenne uwagi są słuszne i będą z czasem wykorzystane. Materiałów, które Pan dołączył, nie wydrukujemy. (3578)

Żeby tak nasza PSS...

Katowicka Powszechna Spółdzielnia Spożywców otworzyła niedawno samoobsługową pralnię. Nie jest to żadne чудо, które kosztuje miliony. Ot, taki sobie skromny, wyposażony kafelkami lokal, a w nim pięć nowoczesnych pralek z podgrzewaniem, automatycznym regulatorem temperatury itp. Każda gospodyni może tu przyjąć i za opłatą 3 zł od kilograma (łącznie ze środkami piorącymi) może w ciągu 2-3 godzin zrobić pranie, które w domowej balii trwa z reguły 2 dni.

Żeby tak nasza PSS o tym pomyślała! (pch)

Tysiąc sportowców Wielkopolski w Warszawie

Z okazji XV-lecia PRL odbędzie się 22 lipca w dniu Święta Narodowego w stolicy wielka defilada wojska i sportowców.

W defiladzie weźmie udział z wszystkich województw około 12 tysięcy zawodników i zawodniczek. Z Wielkopolski do defilady w stolicy wystąpi około 1000 sportowców z pocztami sztandarowymi.

Biorący udział w defiladzie sportowcy muszą się 19 bm. zameldować w stolicy. (x)

Szwedzi w Nowym Tomyslu

Byli bombardier polnańskiego Lecha — Teodor Anioła, za zezwoleniem POZPN, wystąpi w niedzielę w towarzyskim meczu piłkarskim w barwach Polonii (Nowy Tomysl), która spotka się na własnym terenie z II-ligowym zespołem Höganas Bollklub (Szwecja). Początek meczu o godzinie 18.

7 bm. zobaczymy Szwedów w Poznaniu w spotkaniu z reprezentacją Poznania, a 12 bm. w Kościanie w pojedynku z miejscową Obrą. (x)

Akademiczne wioślarskie mistrzostwa Polski na Malcie

Na Jeziorze Maltańskim rozpoczyna się dziś, biegami eliminacyjnymi akademiczne wioślarskie mistrzostwa Polski.

Do Poznania przybyło około 200 zawodniczek i zawodników, reprezentujących barwy AZS-ów z Torunia, Szczecina, Warszawy, Krakowa, Gdańska, Poznania i Wrocławia. Mistrzostwa rozegrane zostaną we wszystkich konkurencjach. Startować będą znane osady wrocławskie, poznańska ośmka kobiet i nasz najlepszy skifista — Teodor Kocerka z AZS Szczecin.

Uroczyste otwarcie mistrzostw nastąpi w sobotę o godz. 17. Dalszy ciąg regat w niedzielę od godz. 15. (p)

Krótko

Wynikiem 0:0 zakończył się mecz o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie pomiędzy Siemianowiczanką i średzką Polonią. Jedenastka średzka zajmuje w tabeli rozgrywek siódme miejsce.

Na tygodniowym zgrupowaniu w Jarocinie, które rozpocznie się 6 lipca, przebywać będzie około 120 lekkoatletów-młodzików województwa poznańskiego, szczecińskiego i zielonogórskiego.

Hokeiści na trawie przygotowują się do sezonu jesienno-zimowego. Najbliższym spotkaniem międzypaństwowym (22 bm. w Bydgoszczy) będzie pojedynek Polska — Rumunia. (x)

TECZA — g. 16-20 „Rzymskie wakacje” (USA, 16 l.); **SCALA** — g. 16-20 „Białe noce” (włoski, 18 l.); **OSIEDLE** — g. 16-20 „Kochanek lady Chatterley” (franc., 18 l.); **MALTA** — g. 16-20 „Pod pięknym” (jug., 14 l.); **HUTNIK** — g. 16,45 i 19 „Na tropie” (franc., 18 l.); **PIAST** — g. 17 i 19 „Przygoda Arsena Lupina” (franc., 18 l.); **ZNICZ** (Wiry) — g. 19,30 „Minuta zwierzchni” (franc., 18 l.); **RUSALKA** (Swarzędz) — g. 18 i 20 „Zamach” (polski, 14 l.); **FOTOPLASTIKON** — g. 9-21 „Jopania wczoraj i dziś” (II cz.).

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia ZSRR, 16.05 — aud. akt.; 16.15 — aud. liter.; 17.15 aud. historyczna; 17.30 — utwory skrzypcowe; 18.05 — „Czy pani mieszka sama?”; 18.25 — konc. ork. PR w Krakowie; 19.05 — uniwersytet radiowy; 19.15 — polskie melodie lud.; 19.50 — „Proszę mówić — słuchamy”; 20.26 — sport; 20.40 — aud. dla wsi; 20.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21 — gra ork. tan.; 21.15 — „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”; 21.40 — gra Sekstet PR; 22.15 — muzyka kameralna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — „Żeglarskie nieba” — dla dzieci starszych; 16 — z dawnej



W biegu na 1500 m międzynarodowych zawodów młodzieżowych Polska — NRD pierwsze trzy miejsca zajęli Polacy. Zwyciężył dobrze zapowiadający się Baran (nr 73) przed Szczepanem i Toczkiem w czasie 3.47.1 min. (x)
Fot. — K. Przychodźki

Pragniesz zostać kierowcą?

To zgłoś się na kurs nauki jazdy samochodowo-motocyklowej, organizowanej przez Automobilklub Wielkopolski. Informacji udziela sekretariat Ośrodka Wyszczolenia Motorowego w Poznaniu, ul. Libelta 26. Tel. 31-09.

Również kurs nauki jazdy motocyklowej prowadzi Motoklub „Unia” w Poznaniu. Informacji można zasięgnąć w sekretariacie ul. Grobla 30. Tel. 30-02.

A jeśli wioślarzem...

to udaj się do KW 04 w Poznaniu przy ul. Piastowskiej 40. Klub dla uczczenia XV rocznicy PKWN zobowiązuje się w bieżącym roku przeszkolić bezpłatnie wszystkich chętnych, pragnących się nauczyć wiosłowania pod fachową opieką instruktorów.

Pozostałe kluby wioślarskie, a więc na prawym brzegu Warty TW Tryton, po drugiej stronie miasta Posenia, Polonia i AZS również przyjmują w swe szeregi wszystkich miłośników wioślarstwa. (x)

muzyki polskiej; 16.25 — polscy piosenkarze; 16.45 — muzyka rozrywkowa; 17.15 — utwory fortep.; 17.30 — „Radioexpress”; 17.35 — sport; 17.40 — pozn. konc. życzeń; 18.25 — felleton Marcellego Jorsta; 18.35 — muzyka i akt.; 19.15 — li ryki Zygmunta Krasińskiego; 19.30 koncert symf.; 19.30 — konc. symf.; 20.22 — „Ostatni dzień ślepego Toma”; 21.49 — sport; 21.32 — ork. tan.; 22.05 — „Podejrzany budzi się rano”; 22.55 — konc. trzech ork. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.

Telewizja

18 — „Wróg w próbie” — reportaż telewizyjny; 18.30 — „Rozmawiamy z telewizyjnymi”; 18.45 — film krótkometrażowy; 19 — nowości filmowe; 19.30 — koncert artystów Moskiewskiego Teatru Muzycznego (w przerwie dziennik TV); 21.45 ostatnie wiadomości.

Dyżury pełnią:

SZPITAL MIEJSKI im. Fr. Raszei (chirurgia-interna-otolar.), ul. Mickiewicza 2, tel. 81-96; APTKI: Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Ostrogora 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lutego 18, Główna 53.

Motocykliści z ZSRR, NRD, Francji i Polski na wolskim torze

XVII wyścig o „Złoty Kask” o ile na starcie staną wszyscy awizowani przez Motoklub „Unia” zawodnicy, należąć będzie do jednej z najciekawszych tegorocznych imprez motorowych w kraju.

Na wolskim torze mamy zobaczyć, obok kilku znanych nam już reprezentantów z NRD, po raz pierwszy dwóch Francuzów i pięciu motocyklistów Związku Radzieckiego, z których dwóch startować będzie w klasie 125 cm: G. Dowgan i W. Sawinow — i w klasie 350 cm: W. Karzew, J. Borysenko i J. Zajączko.

Wśród zgłoszonych zawodników krajowych, z zeszlonecznym zdobywcą „Złotego Kasku” — Truszyńskim (LPZ Olsztyn) na czele, tym razem liczniej na starcie spodziewamy się zobaczyć zawodników „Unii”. Organizatorzy przygotowują do wyścigu 10 kierowców z Mankiewicem, Klatkiewiczem, Terlikowskim, Stefańskim i Gierdalem na czele.

Historia wyścigów o „Złoty Kask” jest bardzo bogata. Pierwszy odbył się w 1932 r. Zwycięzcą został Aivensleben (Bydgoszcz) na Nortonie 500 cm. A oto dalsza lista zwycięzców: 1933 — Ziemi (Gdańsk) na Arielu 500 cm; 1934 — Breslauer (Katowice) Velocette 350 cm; 1935 — Langier (Warszawa) Velocette 350 cm, 1936 — Alfred Weyl (Unia Poznań) Rudge 250 cm.

W 1938 roku po raz drugi zwyciężył Breslauer. Po raz pierwszy w 1946 roku triumfował Jerzy Mieloch. Po rocznej przerwie (w 1947 r. „Złoty Kask” zdobył Hennek sen. DKW 125 cm) w latach 1948-1950 trzy razy pod rząd wygrał Mieloch. W 1951 roku cenną nagrodę zdobywa warszawianin Włodarczyk na NSU 250 cm. Jeszcze dwukrotnie w latach 1952 i 1953 zdobywcą kasku jest niezapomniany Jerzy Mieloch. Włodarczykowi uśmiechnęło się szczęście po raz drugi w 1957 roku, w którym jako pierwszy ukończył wyścig. W roku ubiegłym „Złoty Kask” zabrał reprezentant Olsztyna — Truszyński.

W niedzielę na Woli odbędzie się sześć biegów, każdy na 10 okrążeniach toru (21 km).

Bilety w przedsprzedaży nabywać można w sklepach motoryzacyjnych MHD przy ulicy Wrocławskiej, Głogowskiej, Wielkiej, Składnicy LPZ, ul. 27 Grudnia i w sekretariacie Motoklubu Unia, ul. Grobla nr 30. (p)